Prezes
Adam Glapiński

DG.ZR.053.0647.2025.AKL

Warszawa, 7 października 2025 r.

Pani
Małgorzata Kidawa-Błońska
Marszałek Senatu RP
ePUAP

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 22 września 2025 br., znak: BPS/043-41-1018-NBP/25, zawierające oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Bieńkowskiego podczas 41. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 września 2025 r., pragnę zapewnić, że zgadzam się z przedstawionym stanowiskiem i zawsze podkreślam, że gwarantowana konstytucyjnie niezależność banku centralnego to jedno z największych osiągnięć instytucjonalnych współczesnego państwa polskiego. Natomiast posiadanie własnej waluty jest warunkiem koniecznym dla szybkiego i stabilnego rozwoju gospodarczego Polski, wysokiej odporności gospodarki na wstrząsy zewnętrzne i niezależności prowadzonej przez Narodowy Bank Polski polityki pieniężnej.

To dzięki własnej walucie o płynnym kursie walutowym, polskiemu złotemu – polska gospodarka mogła z sukcesem stawić czoła dwóm potężnym wstrząsom z ostatnich lat. W szczególności NBP mógł zdecydowanie i we właściwym momencie dostosowywać parametry polityki pieniężnej w odpowiedzi na zaburzenia gospodarcze wynikające z pandemii, a następnie z silnego wzrostu cen surowców po agresji Rosji na Ukrainę. Dzisiaj PKB Polski jest o 16% wyższy niż przed pandemią. Inflacja w sierpniu obniżyła się do 2,9%, wobec celu inflacyjnego NBP na poziomie 2,5% plus/minus 1 punkt procentowy. Polski złoty cieszy się pełnym zaufaniem obywateli i inwestorów zagranicznych.

Dzięki temu, że posiadamy własną walutę, możemy dostosowywać stopy procentowe do potrzeb polskiej gospodarki. Jest to ważne, bowiem procesy makroekonomiczne w Polsce często przebiegają inaczej niż w strefie euro. Przede wszystkim, wzrost gospodarczy w Polsce jest długookresowo szybszy niż w strefie euro. Oznacza to, że zapewnienie niskiej

inflacji w Polsce wymaga na ogół wyższych stóp procentowych. Jednocześnie, dzięki niezależności monetarnej, możemy szybciej niż EBC reagować na globalne wstrząsy.

Równie ważną korzyścią z posiadania własnej waluty jest to, że płynny kurs walutowy złotego stanowi poduszkę, która pozwala polskiej gospodarce reagować na wstrząsy gospodarcze poprzez zmiany kursu walutowego, a nie poprzez zmiany bezrobocia i PKB, które wiążą się na ogół z istotnymi kosztami społecznymi.

Jednocześnie, jak pokazuje doświadczenie gospodarek strefy euro, zakładane korzyści z przyjęcia wspólnej waluty nie realizują się. Euro ani nie przyspiesza wzrostu gospodarczego, ani też istotnie nie wpływa na rozwój handlu zagranicznego. Przyjęcie euro nie zwiększa też bezpieczeństwa państwa, bo ono zależy od siły armii i od sojuszy militarnych.

Dzisiaj przyjęcie euro byłoby dla Polski skrajnie niekorzystne. Wchodząc do strefy euro, problemy z którymi zmaga się jej gospodarka, a więc niski wzrost, niska konkurencyjność i wysoki dług, stałyby się również problemami Polski. Jednocześnie utracilibyśmy swoją suwerenność monetarną, co mogłoby zdestabilizować gospodarkę i zahamować na wiele lat proces konwergencji. To oczywiście uderzyłoby w marzenia i aspiracje Polaków w wymiarze materialnym. Ale co równie ważne, zahamowanie wzrostu gospodarczego uniemożliwiłoby również budowę silnej armii, co w obliczu aktualnej sytuacji geopolitycznej ma wymiar egzystencjalny.

Kolejną istotną kwestią podniesioną przez Pana Senatora jest niezależność banku centralnego. Na przestrzeni wieków wielokrotnie podejmowano próby sterowania systemem monetarnym w celu osiągnięcia doraźnych politycznych korzyści. Na skutek nadmiernego zadłużenia państwa, często zmuszano władze monetarne do dewaluacji pieniądza, w tym poprzez nadmierne obniżenie stóp procentowych. Próby te, choć początkowo dawały ulgę finansom państwa, ostatecznie kończyły się kryzysem zaufania do systemu monetarnego – z dotkliwymi skutkami zarówno dla skarbu państwa, jak i całego społeczeństwa.

Przyznanie bankom centralnym niezależności izoluje politykę pieniężną od nacisków politycznych, a tym samym zwiększa wiarygodność składanych przez władze monetarne obietnic, co umożliwia im zakotwiczenie oczekiwań inflacyjnych. W ten sposób niezależność sama w sobie sprzyja zapewnieniu stabilności cen, ograniczając straty dla gospodarki. Dzięki niezależności, polityka pieniężna dąży do zachowania wartości pieniądza, bez oglądania się

na to, czego oczekują od banku centralnego politycy, których horyzont planowania jest zwykle znacznie krótszy.

Niezależność nie jest więc przywilejem banków centralnych, tylko warunkiem koniecznym skutecznego wypełniania ich mandatu, a więc utrzymania stabilności cen przy możliwie najmniejszym uszczerbku dla sfery realnej i rynku pracy. W Polsce niezależność banku centralnego została zapisana w Konstytucji, zgodnie z którą NBP przysługuje wyłączne prawo emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej.

W odniesieniu do emisji znaków pieniężnych NBP jest jedyną w Polsce instytucją uprawnioną do wprowadzania do obiegu banknotów i monet. Stosownie do zapotrzebowania rynkowego NBP zaspokaja popyt na gotówkę, dostarczając społeczeństwu sprawnie i nieprzerwanie znaki pieniężne w liczbie i strukturze jaka w danym momencie jest oczekiwana.

Gotówka jest ważnym elementem życia społecznego, a rolą banku centralnego jest podejmowanie wszelkich działań na rzecz zagwarantowania ciągłości korzystania z gotówki. Zabezpieczenie gotówkowej formy płatności jest szczególnie ważne dla tych obywateli, którzy w wyniku postępującej cyfryzacji i promocji instrumentów bezgotówkowych mogą stać się ofiarami wykluczenia finansowego ze względu na swoje przywiązanie do polskiego złotego w formie gotówki. Nie można zapominać, że gotówka sprawdzi się również w sytuacji, gdy zawiodą elektroniczne systemy płatności, np. z powodu blackout-u lub gdy pojawią się zagrożenia cyberatakami. To dzięki gotówce możliwe będzie dalsze funkcjonowanie gospodarki, a Polacy będą mogli dokonać zakupu artykułów pierwszej potrzeby, chociażby żywności czy lekarstw.

Narodowy Bank Polski dostrzega, że funkcja gotówki w gospodarce ulega zmianie. Zmniejsza się jej znaczenie jako środka płatniczego, ale jednocześnie rośnie, szczególnie w momentach zwiększonej niepewności, znaczenie jej roli przezornościowej. Polska dwukrotnie już doświadczała znacząco zwiększonego zapotrzebowania społeczeństwa na gotówkę, podczas wybuchu pandemii i w pierwszych dniach agresji Rosji na Ukrainę. Dostępność gotówki była wówczas testem zaufania obywateli do polskiego systemu finansowego. Kryzysy te potwierdziły, że gotówka jest ważnym narzędziem stabilizującym nastroje społeczne, a zaufanie do gotówki jest wyrazem zaufania do państwa.

W zeszłym roku świętowaliśmy 100-lecie wprowadzenia złotego do obiegu. Musimy zrobić wszystko, aby Polacy mogli dalej posługiwać się własną walutą, a Narodowy Bank Polski

mógł prowadzić niezależną politykę pieniężną. Posiadanie własnej waluty to nie tylko warunek konieczny dalszego rozwoju gospodarczego Polski, ale również ważny element kształtujący niepodległość naszego kraju, o którą walczyły poprzednie pokolenia.

Dlatego jako Prezes NBP zawsze będę stał na straży polskiego złotego, który powinien pozostać dobrem wszystkich Polaków. Symbolicznie zobowiązanie to potwierdza mój podpis na polskich banknotach.

Natomiast niezależność banku centralnego, jak to określił Pan Senator, nie może być przedmiotem politycznych targów, a atakowanie i podważanie autorytetu władz monetarnych jest niedopuszczalne i grozi osłabieniem wiarygodności Polski na arenie międzynarodowej.

Z wyrazami szacunku

Prezes
Narodowego Banku Polskiego
Adam Glapiński